

Sygn. akt II Ca 791/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski
Sędziowie	SSA w SO Stanisław Łęgosz SSR del. Witold Uchroński (spr.)
Protokolant	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa Towarzystwa (...) w W.

przeciwko J. L.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Opocznie

z dnia 21 lipca 2015 roku, sygn. akt I C 365/14

oddala obie apelacje i znosi wzajemnie między stronami koszty procesu za instancję odwoławczą.

SSO Jarosław Gołębiowski

SSA w SO Stanisław Łęgosz SSR Witold Uchroński

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 791/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Opocznie w punktach:

1. zasądził od pozwanej J. L. na rzecz powoda Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwotę 10.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2014 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. wzajemnie zniósł między stronami koszty procesu;

4. zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Opocznie na rzecz adwokata T. B. - Kancelaria Adwokacka w Ł. kwotę 4.428,- złotych tytułem pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu;

5. nakazał ściągnąć od powoda Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Opocznie kwotę 708 złotych tytułem części wynagrodzenia biegłych sądowych od oddalonej części powództwa.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

J. L. wraz z mężem prowadzą gospodarstwo rolne. W dniu 8 sierpnia 2013 roku zaplanowano zwożenie słomy z pola. W okresie żniw J. L. pomagali bracia R. i G. W. (1). G. W. (1) jeździł ciągnikiem z przyczepą, który był jego własnością. W pracach w gospodarstwie pomagał również F. W.. J. L. ma uprawnienia do kierowania kategorię B. Nie ma uprawnień do kierowania ciągnikiem wraz z przyczepą.

W dniu 8 sierpnia 2013 roku J. L. prowadziła ciągnik rolniczy wraz z przyczepą. Brat R. W. podawał bele słomy na przyczepę, a F. W. układał bele na przyczepie. Na przyczepie były układane cztery warstwy słomy. Po załadowaniu przyczep J. L. prosiła F. W., aby zszedł z przyczepy przed zawiezieniem jej do siedliska. F. W. odmówił i w czasie transportu siedział na przyczepie. Natomiast J. L. kierowała ciągnikiem, a R. W. siedział na ciągniku obok niej. Po załadowaniu trzeciej przyczepy F. W. ułożył sobie na czwartej warstwie słomy, jedną belę słomy i następnie na niej usiadł. Kiedy J. L. skręcała z drogi publicznej w lewą stronę, F. W. został zaczepiony przez gałęzie rosnącego drzewa i następnie spadł na ziemię. F. W. na skutek upadku doznał obrażeń ciała w postaci urazu kręgosłupa szyjnego i piersiowego, niedowładu czterokończynowego, jako wynik częściowego uszkodzenia rdzenia kręgowego, urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, złamania kości czołowej w obrębie zatoki czołowej prawej i na podstawie przedniego dołu czaszki z płynnym otokiem nosowym i masywną odmą śródczaszkową. Trwały neurochirurgiczny uszczerbek na zdrowiu spowodowany obrażeniami ciała jakich doznał F. W. wyniósł 105 %. Natomiast trwały uszczerbek na zdrowiu neurologiczny wyniósł 247 %. W chwili wypadku F. W. był w stanie nietrzeźwości (0,56 mg/l).

W dniu zdarzenia ciągnik rolniczy marki U. (...) nr rej. (...) objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej na podstawie umowy zawartej przez G. W. (2) ze stroną powodową, numer (...) z okresem ubezpieczeniowym od dnia 6 lutego 2013 r. do dnia 5 lutego 2014 r.

W dniu 9 maja 2014 roku Towarzystwo (...) w W. dokonała wypłaty na rzecz F. W. kwoty 50.000 złotych tytułem zadośćuczynienia - w wykonaniu ugody zawartej z pokrzywdzonym w dniu 25 kwietnia 2014 roku) oraz kwoty 1.428 złotych tytułem odszkodowania z tytułu opieki osób trzecich.

Wyrokiem z dnia 14 stycznia 2014 roku Sąd Rejonowy w Opocznie, w sprawie II K 816/13 uznał oskarżoną J. L. za winną popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. na szkodę F. W. i wymierzył jej karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, wykonanie orzeczonej kary zawiesił na okres próby dwóch lat oraz wymierzył oskarżonej karę grzywny w wysokości 1.000 złotych i orzekł o kosztach postępowania.

J. L. jest w wieku 43 lat. wraz z mężem prowadzi gospodarstwo rolne, z którego osiągają rocznie dochód w kwocie 14.242 złote. Nadto rodzina korzysta ze świadczeń z pomocy społecznej w łącznej kwocie 5.986 złotych na rok. J. L. ma na utrzymaniu troje dzieci. Dwoje dzieci jest małoletnich, jedna córka jest pełnoletnia, jednakże kontynuuje naukę i jest na utrzymaniu rodziców. J. L. tylko raz popełniła wykroczenie drogowe - polegające na nieprawidłowym zaparkowaniu samochodu.

Sąd Rejonowy zważył, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w części. Zgodnie z art. 43 pkt. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.) zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym, z wyjątkiem przypadków, gdy chodziło o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjęty bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa. Okoliczność, iż

pozwana nie posiadała uprawnień do kierowania ciągnikiem wraz z przyczepą nie była w sprawie sporna. Pozwana argumentowała, że w dniu 8 sierpnia 2013 roku niejako nie miała innego wyjścia, gdyż jej brat G. W. (1) nie mógł prowadzić ciągnika, gdyż był po operacji kręgosłupa. Nadto pozwana podniosła, że do zdarzenia doszło na skutek wyłącznej winy poszkodowanego. W ocenie Sądu Rejonowego dla powstania roszczenia zwrotnego, niezależnie od okoliczności wymienionych w art. 43 powołanej wyżej ustawy konieczne jest uprzednie wypłacenie przez zakład ubezpieczeń odszkodowania za szkodę, za której naprawienie odpowiadał kierowca. Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Regulację tę doprecyzowuje art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, stanowiąc, że umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikiem z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Obowiązek świadczenia powodowego towarzystwa w ramach obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych zależy od odpowiedzialności na zasadach prawa cywilnego posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (§ 34 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). Uregulowana w art. 435 k.c. odpowiedzialność na podstawie ryzyka ma zastosowanie - zgodnie z art. 436 § 1 k.c. - także do samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Przepis art. 436 § 1 k.c. przewiduje trzy sytuacje powodujące "przerwanie" związku przyczynowego mającego swój początek w ruchu pojazdu. Tymi okolicznościami, a właściwie przyczynami z innego łańcucha przyczyn i skutków, są: "siła wyższa", "wyłączna" ("wyłącznie") wina poszkodowanego oraz "wyłączna wina osoby trzeciej", za którą posiadacz samoistny nie ponosi odpowiedzialności.

W przekonaniu Sądu Rejonowego nie można zgodzić się z pozwaną, że wyłączną winę za szkodę na osobie, jakiej doznał F. W. ponosi on sam. Sąd Rejonowy dostrzega, że w stosunkach wiejskich przyjęte jest świadczenie sobie wzajemnej pomocy przez sąsiadów przy wykonywaniu prac polowych.

W ocenie Sądu Rejonowego okoliczność, że pozwana posiadała uprawnienia do kierowania - kategorii B i stąd była przekonana, że posiada umiejętności do kierowania ciągnikiem rolniczym, nie pozwala na przyjęcie, że wyłączną winę za szkodę ponosi tylko poszkodowany. J. L. winna na czas przejazdu ciągnikiem rolniczym, do tej czynności nająć inną osobę, która posiadałaby uprawnienia do kierowania takim środkiem mechanicznym. Dlatego też Sąd Rejonowy przyjął, że nie zachodzą okoliczności wyłączające odpowiedzialność pozwanej określone w art. 436 § 1 k.c.

Za zasadny natomiast Sąd I Instancji uznał zgłoszony przez pełnomocnika pozwanej zarzut przyczynienia się poszkodowanego oparty na art. 362 k.c., albowiem F. W. świadczył pomoc będąc w stanie nietrzeźwości. Mimo poleceń J. W. nie chciał schodzić z przyczepy, po dokonaniu załadunku. Może gdyby nie pomyśl F. W. i położenie przez niego na czwartej warstwie słomy, jednej belki więcej, nie doszłoby do wypadku. Poszkodowany nie zaczepiłby ciałem o gałęzie drzewa i by nie spadł. Takie zachowanie poszkodowanego - który był również uczestnikiem ruchu - stwarzało zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego (opinia biegłego sadowego Z. B. k. 34-41 akt sprawy II K 816/13). Wszystkie te okoliczności, a w szczególności stan nietrzeźwości poszkodowanego dają podstawę do przyjęcia, że poszkodowany przyczynił się do wypadku w 80 %. Dlatego też uwzględniając powyższą okoliczność, Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.000 złotych. W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu, jako nieuzasadnione.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. - od dnia wezwania do zapłaty.

O kosztach procesu sąd I instancji orzekł na podstawie art. 100 zdanie 1 k.p.c., albowiem roszczenie zostało uwzględnione w części.

Sąd Rejonowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika z urzędu adwokata T. B. kwotę 4.428 złotych (wraz z podatkiem VAT) tytułem pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu (ustalanej na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, 1348 ze zm.).

Powyższy wyrok zaskarżyły obie strony.

Powód w części – w zakresie punktu 2 i 3 oddalającego powództwo co do kwoty 41.428,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu zaskarżył apelacją powód.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na wadliwym ustaleniu, że wypłacona przez powoda na rzecz poszkodowanego kwota 50.000 zł. tytułem zadośćuczynienia nie uwzględniała przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, a w konsekwencji tego błędu wadliwe ustalenie w zakresie wysokości roszczenia regresowego dochodzonego w postępowaniu.,

- obrazę przepisów prawa materialnego:

a) Art. 362 k.c. - poprzez wadliwą ocenę prawną, że poszkodowany F. W. przyczynił się do wypadku w 80%, choć skazanie pozwanej za popełnienie przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. sprawia, że zasadnym jest przyjęcie co najwyżej 50% przyczynienia, gdyż wina pozwanej ma charakter dominujący.

b) art. 445 § 1 k.c. - poprzez ustalenie dla poszkodowanego w wyniku wypadku F. W. zadośćuczynienia w kwocie zaniżonej, nie mieszczącej się w kryteriach zadośćuczynienia odpowiedniego do zakresu doznanej przez poszkodowanego krzywdy.

Wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, jak również domagał się zwrotu kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

Pozwana przez pełnomocnika zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego w części zasądzającej kwotę 10.000 zł.

Zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wobec bezpodstawnego ustalenia, że w sprawie nie zachodzą okoliczności wyłączające odpowiedzialność pozwanej określone w art. 436 § 1 w zw. z art. 435 § 1 kc w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że szkoda powstała wyłącznie z winy poszkodowanego i po myśli ww. przepisów skarżąca nie powinna ponosić odpowiedzialności za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną przez ruch mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody.

W konkluzji pełnomocnik pozwanej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz wniósł o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje okazały się niezasadne.

Z apelacji powoda, Sąd drugiej instancji uznał za chybiony podniesiony w apelacji zarzut, iż sąd pierwszej instancji dokonał błędnych ustaleń faktycznych, polegający na wadliwym uznaniu, że wypłacona przez powoda na rzecz poszkodowanego kwota 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia nie uwzględniała przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody.

Zgodnie z art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń, zawartej z nim ugody, prawomocnego orzeczenia sądu lub w sposób określony w przepisach ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz.U. z 2012 r. poz. 159 i 742).

Analiza akt sprawy jednoznacznie wskazuje, iż pokrzywdzony F. W. w dniu 18.02.2014r. zgłosił ubezpieczycielowi roszczenia z tytułu wypadku, któremu uległ 08.08.2013r. m.in. w zakresie wypłaty kwoty 50.000 zł za „stres, cierpienie, utratę zdrowia fizycznego i psychicznego” – por. k. 22. Tak sformułowane roszczenie stanowi klasyczny przykład żądania wypłaty zadośćuczynienia.

W dniu 25.04.2014 r. została zawarta pomiędzy pokrzywdzonym F. F. a (...) z siedzibą w W. ugoda, która w § 1 zawiera postanowienie, iż „Towarzystwo zobowiązuje się zapłacić na rzecz Poszkodowanego kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku z krzywdą poniesiona w wyniku zdarzenia zaistniałego w dniu 08.08.2013r.”. Natomiast § 2 ugody, zawiera oświadczenie poszkodowanego, iż kwota 50.000 zł zaspokaja całkowicie jego roszczenia w zakresie „zadośćuczynienia” wobec Towarzystwa a także wobec sprawcy wypadku.

Treść przedmiotowej ugody jednoznacznie wskazuje, iż strony nie zawarły w niej zapisu, wskazującego, że żądana i wypłacona tytułem zadośćuczynienia kwota 50.000 zł uwzględniała przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody - por. - k. 27.

Należy wyraźnie podkreślić, że nie tylko ma ubezpieczonym, pokrzywdzonym, ale również na ubezpieczającym, spoczywają nie tylko prawa, ale obowiązki.

Z dniem zgłoszenia szkody Zakład ubezpieczeń winien więc przystąpić do likwidacji szkody oraz zebrać jak najwięcej informacji dotyczącej ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, zasadności roszczeń jak i ich wysokości. Zakład przeprowadza postępowanie dotyczące ustalenia stanu faktycznego zdarzenia, zasadności zgłoszonych roszczeń i wysokości odszkodowania. Każdorazowo winien wyjaśnić okoliczności dotyczące powstania wypadku (stan trzeźwości kierowcy i poszkodowanego, przyczynie itp.) oraz skutki doznanych obrażeń ciała (pobył w szpitalu, okres leczenia i rehabilitacji, doznane wcześniej urazy, itp.).

Wyniki postępowania likwidacyjnego winny mieć odzwierciedlenie w decyzji, bądź ugodzie, jeśli, w taki sposób strony zdecydowały zakończyć postępowanie szkodowe.

Zdaniem Sądu Okręgowego, działalność zakładu ubezpieczeń ma charakter profesjonalny a zakład ubezpieczeń jest w stanie sprawnie przeprowadzić postępowanie likwidacyjne we własnym zakresie, korzystając z wyspecjalizowanej kadry, profesjonalnej obsługi prawnej a w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców i biegłych. Okoliczność, czy zakład ubezpieczeń dołożył należytej staranności w zakresie wyników postępowania likwidacyjnego, jest oceniana przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru prowadzonej przez ten zakład ubezpieczeń działalności; a zatem w stosunku do niego stawiane są wyższe wymagania niż w stosunku do ubezpieczającego, ubezpieczonego czy uprawnionego do odszkodowania (art. 355 § 2 k.c.)

W ocenie Sądu Okręgowego, skoro pozwany wskutek ugody w pełni uwzględnił żądanie wypłaty zadośćuczynienia dla pokrzywdzonego w kwocie 50.000 zł, to brak jest podstaw do przyjęcia, że kwota ugodzona (50.000 zł) wypłacona tytułem „zadośćuczynienia” była miarkowana w zakresie przyczynienia się pokrzywdzonego do szkody. Takich wniosków nie sposób wysnuć z treści zapisów ugody.

Oceny powyższej nie zmienia okoliczność, iż pokrzywdzony poza zadośćuczynieniem żądał wypłaty innych kwot: 30.000 zł „na dalszą rehabilitację” – czyli na pokrycie kosztów leczenia, „pomoc w codziennych czynnościach”,

czyli za opiekę – 20.000 zł, dożywotnią rentę w kwocie 1.500 zł miesięcznie. Roszczenia te miały charakter stricte odszkodowawczy i nie mogły być potraktowane łącznie.

Inny jest bowiem charakter zadośćuczynienia, które ma na celu kompensować krzywdę niematerialną – niemożliwą do precyzyjnego ustalenia a inaczej należy podejść do roszczeń odszkodowawczych, bo te można i należy udowodnić w pełnej wysokości.

Nie rolą Sądu jest dokonywać wykładni treści przedmiotowej ugody, szczególnie, że jej treść nie nasuwa wątpliwości interpretacyjnych. Jednak należy dodatkowo zauważyć, że nawet treść pozwu złożonego w niniejszej sprawie wskazuje, że pozwany również prawidłowo odróżnia oba roszczenia, bo tytułem „zadośćuczynienia” wypłacił pokrzywdzonemu 50.000 zł i tej kwoty – wraz z kwotą 1.428 zł wypłaconą tytułem „odszkodowania” – domagał się od sprawy szkody w ramach przysługujących mu roszczeń regresowych na podstawie art. 43 pkt 3 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.).

Biorąc pod uwagę powyższe w konsekwencji i nietrafny okazał się również zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 362 k.c. i art. 445 § 1 k.c.

Zgodnie z brzmieniem art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Komentowany przepis stanowi podstawę ograniczenia obowiązku naprawienia szkody z uwagi na przyczynienie się poszkodowanego do jej wyrządzenia. Zobowiązany do naprawienia szkody nie powinien ponosić ciężaru kompensowania szkody w zakresie, w jakim spowodowanie uszczerbku przypisać można samemu poszkodowanemu.

Interpretacja art. 362 k.c. rodzi wiele kontrowersji w doktrynie i judykaturze, w szczególności dotyczących zdefiniowania „przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody”. Ukształtowało się kilka stanowisk.

Pierwsze sprowadza się do wskazania na adekwatny związek przyczynowy jako wyłączną przesłankę kwalifikowania przyczynienia. Zachowanie poszkodowanego przyczynia się do wyrządzenia szkody, jeżeli zachodzi wskazana więź kauzalna między tym zachowaniem a szkodą; zachowanie poszkodowanego stanowi *causam concurrans* wobec zdarzenia przypisanego dłużnikowi (por. wyrok SN z 12 sierpnia 1998 r., II UKN 174/98, OSNP 1999, nr 16, poz. 524; wyrok SN z 2 marca 1973 r., I PR 341/72, OSN 1974, nr 1, poz. 15; por. także Z. Banaszczyk (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 362, nb 8; T. Dybowski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 297 i n.; M. Kaliński, Szkada na mieniu i jej naprawienie, Warszawa 2008, s. 557; R. Longchamps de Berier, Zobowiązania, Poznań 1948, s. 292). Drugie stanowisko wymaga, aby poza istnieniem adekwatnego związku przyczynowego, zachowanie poszkodowanego było obiektywnie nieprawidłowe, naruszające normy prawne, zasady współżycia społecznego lub prakseologiczne reguły postępowania (koncepcja ta jest silnie reprezentowana w judykaturze; por. wyrok SN z 14 lutego 2001 r., I PKN 248/00, OSNP 2002, nr 21, poz. 522; uchwała SN (7) z 20 września 1975 r., III CZP 8/75, OSNC 1976, nr 7-8, poz. 151; por. także W. Czachórski, Zarys części ogólnej zobowiązań, Warszawa 1963, s. 108; E. Łętowska, Przyczynienie się małoletniego..., s. 135). Trzecia koncepcja, obok więzi kauzalnej, wymaga stwierdzenia winy poszkodowanego (rozwijana głównie na podstawie przepisów kodeksu zobowiązań; por. A. Ohanowicz, Zobowiązania - część ogólna, Warszawa 1958, s. 47; por. także wyrok SN z 12 stycznia 1976 r., II CR 690/75, OSPiKA 1977, z. 3, poz. 56, z glosą A. Rembielińskiego tamże). Ostatnie stanowisko uzależnia przesłankę przyczynienia od zasady odpowiedzialności dłużnika (por. wyrok SN z 31 marca 1998 r., II CKN 663/97, niepubl.; wyrok SN z 13 października 1998 r., II UKN 259/98, OSNP 1999, nr 21, poz. 698; por. także A. Koch, Związek przyczynowy..., s. 251-252; A. Szpunar, Wina poszkodowanego w prawie cywilnym, Warszawa 1971, s. 116 i n. oraz tegoż, Przyczynienie się poszkodowanego do wypadku drogowego, KPP 1993, z. 3, s. 245). Według tej koncepcji, poza wymaganym zawsze adekwatnym związkiem przyczynowym, konieczne jest ustalenie winy poszkodowanego, jeżeli dłużnik odpowiada na zasadzie winy. Natomiast gdy odpowiedzialność dłużnika jest niezależna od winy (ryzyko,

zasada słuszności), wówczas dla stwierdzenia przyczynienia się poszkodowanego do wyrządzenia szkody wystarczy obiektywna nieprawidłowość jego zachowania. Istnienie adekwatnego związku przyczynowego między zachowaniem poszkodowanego a szkodą stanowi wystarczającą przesłankę do uznania, że ten przyczynił się do powstania szkody, co umożliwia sądowi szczególne ukształtowanie obowiązku odszkodowawczego - odpowiednie zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody, stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Ustalenie istnienia adekwatnego związku przyczynowego między zachowaniem poszkodowanego a szkodą wymaga zastosowania art. 362 k.c., co oznacza konieczność rozstrzygnięcia, czy należy zmniejszyć odszkodowanie, a jeżeli tak, to jaki jego zakres będzie odpowiedni. Ustaleń tych ustawodawca nie pozostawił zupełnie swobodnemu uznaniu organu orzekającego. Komentowany przepis wymaga dokonania oceny „stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron”. Nie ulega wątpliwości, że winę wskazuje ustawodawca, jako podstawowe kryterium. Konieczne jest zbadanie możliwości postawienia zarzutu zawinionego zachowania obu stronom, bowiem tylko wówczas organ orzekający będzie miał pełną podstawę do podjęcia właściwej decyzji co do zmniejszenia odszkodowania. Wina poszkodowanego w zasadzie przesądza o obowiązku zmniejszenia odszkodowania, przy czym o jego stopniu zdecyduje analiza okoliczności danego przypadku, a zwłaszcza ustalenia co do winy dłużnika.

Przenosząc powyższą argumentację na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż w ocenie Sądu orzekającego spełnione zostały wszystkie przesłanki wymagane do przyjęcia, iż poszkodowany F. F. przyczynił się do powstania szkody i to w sposób znaczny. To, że świadczył pracę, będąc nietrzeźwy, nie chciał – po mimo żądania pozwanej, zejść z przyczepy, to, że ułożył sobie miejsce do siedzenia na słomie niestabilne i chwiejne, niewątpliwie dało Sądowi Rejonowemu podstawy do miarkowania wysokości szkody. Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, iż poszkodowany przyczynił się do wypadku w 80%. Wypadek miał miejsce w stosunkach wiejskich, podczas prac rolniczych. Wina pozwanej jest oczywista. Jednak Sąd Rejonowy miał prawo i obowiązek ocenić zachowanie pozwanej, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy – a więc uwzględnić fakt, iż prowadziła pojazd mechaniczny bez uprawnień, za co została skazana prawomocnym wyrokiem karnym. Sąd Rejonowy słusznie uznał, wbrew wywiodom apelacji powoda, że okoliczności sprawy nie pozwalają rozłożyć ciężaru odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie po połowie.

Zarzut powoda, iż Sąd Rejonowy naruszył art. 455 § 1 kc, jest bezzasadny. Sąd w niniejszym postępowaniu miał na celu ocenę roszczeń regresowych, które wypłacił pozwany. To rolą ubezpieczyciela było ustalenie należnego pokrzywdzonemu zadośćuczynienia w postępowaniu likwidacyjnym. Okoliczność, iż ubezpieczyciel zakończył postępowanie ugodą, de facto korzystną dla siebie, nie może być wykorzystane, jako zarzut, iż zadośćuczynienie zostało pokrzywdzonemu wypłacone w kwocie zaniżonej. Taka argumentacja nie zasługuje na aprobatę i zrozumienie.

Apelacja pozwanej jest oczywiście bezzasadna. Pozwana została skazana prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Opocznie z dnia 14 stycznia 2014 r. sygn. akt II K 816/13 za czyn z art. 177 § 2 kk. Wina pozwanej jest ewidentna. Ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym (art. 11 kpc).

Ustalenie przez Sąd Rejonowy, iż pozwana ponosi odpowiedzialność za szkodę w 20% jest słuszna. Pozwana prowadziła pojazd bez uprawnień, dlatego jej zachowanie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, bo gdyby nie prowadziła pojazdu do zdarzenia z jej udziałem by nie doszło. Zarzut naruszenia art. 436 § 1 w zw. z art. 435 § 1 kc jest oczywiście chybiony. Nie sposób bowiem zaakceptować argumentów apelacji, iż wina pokrzywdzonego było wyłączona, biorąc nawet pod uwagę bezsporny fakt, iż był on podczas wykonywania prac nietrzeźwy.

Na marginesie należy podnieść, iż Sąd Okręgowy podziela stanowisko pełnomocnika powoda zawarte w głosie do protokołu, że ochrona ubezpieczeniowa w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza gospodarstwa rolnego u powoda, nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy oddalił obie apelacje – art. 385 kpc, znosząc wzajemnie koszty procesu między stronami za instancję odwoławczą art 100 kpc.

Na oryginale właściwe podpisy